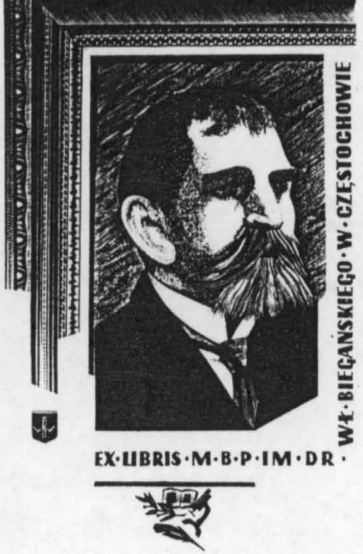

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 335 Wtoerk dnia 1 Grudnia 1914 roku. ROK IX

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY EKONOMICZNY I LITERACKI, POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

[illegible] REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. [illegible] – TELEFON Nr. [illegible] [illegible]

[illegible]

Agentury: w Bakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 3.

TEATR „ODEON" W. Krzemińskiego
II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie. Telefon Nr. 4—77.

Program od Czwartku 26 Listopada do Wtorku 1 Grudnia 1914 roku.

ŚLUB TRAGICZNY (dramat)

SYN MARNOTRAWNY (Biblijny, w kolorach)
Wycieczka do Włoch (z natury)
Niefortunny złodziej (komiczny)
Nieszczęśliwy kapelusz (komiczny)
Mały żarłok (komiczny
SEN W WIGILJĘ IMIENIN (dramat)
Instytut piękności (komiczny)
Mąż powraca... (komiczny)
Przedziwne jajka (fantazja w kolorach(
Nad program: Poświęcenie stacji 31 r.z. VIII

Ceny miejsc zniżone: 25, 20 i 10 kop. Dzieci 15, 10 i 5 kop.
Początek przedstawień o godzinie 5-ej, koniec o 9-ej wieczór.

Kinematograf „CORSO" w Częstochowie II Aleja 27 tel 6—69 róg Teatralnej.

Porgram od piątku 27 do poniedziałku 30 Listopada 1914 roku. (włącznie)

Zdobycie i zagłada Nowogrodu. Wspaniały dramat historyczny w 2 częściach przedstawia koniec miasta, które było kością niezgody między Polską a Moskwą.

Zniesienie poddaństwa chłopów (rok 1862). Przyczynek do charakterystyki czasów pierwszego promienia wolności w Rosji.

SMIERĆ KROLA KAMBIZESA (dramat).

CIERPIENIA MŁODEGO WERTHERA. Dramat według arcydzieła Goethego i uscenizowany pod tym samym tytułem.

PSI DOWCIP, znakomita farsa z pudlem w głównej roli.

TEZEUSZ i MINOTAUROS, z greckiej mytologji.

Do obrazów przygrywać będzie koncertowa orkiestra.

Początek o g. 5 p. p., w niedz. 3 p. p. Ceny miejsc zniżone.

Zawiadamiamy niniejszem, że wypuszczone przez nas bony w odcinkach kop. 5, 10, 20, 30, 35 i 40 wymieniane będą co wtorek między godziną 10-tą a 12-tą w południe w miejscowych Oddziałach: Banku Handlowego w Warszawie oraz Ryskiego Banku Handlowego, na bony tychże Banków.

Najmniejsza suma przedstawiona do zamiany wynosić winna Rb. 5.

Motte, Meillassoux et Caulliez.

Komitet Loteryjny przy Magistracie m. Częstochowy zawiadamia, żę z dniem 2 Grudnia r. b. w godzinach od 10 rano do 1 po poł. i od 3 do 6 p. p. rozpocznie się zwijanie i wkładanie losów do kół loteryjnych. Do asystowania przy tej czynności uprasza się: 1) Stowarzyszenie Pracowników Handlowych 2) Chrześcjańskie Stowarzyszenie Rzemieślnicze 3) Żydowskie Stowarzyszenie Rzemieślnicze 4) Straż Ogniową m. Częstochowy 5) Towarzystwo Kredytowe m. Częstochowy i 6) Ognisko Robotnicze o łaskawe delegowanie po jednym lub dwóch członków zaopatrzonych w odpowiednie upoważnienia. Niezależnie od delegatów, prawo wstępu przysługuje każdemu z publiczności. Wobec krótkiego terminu rozpoczęcia ciągnienia loterji, Komitet Loteryjny uprasza pp. Kolektorów o bezwarunkowy punktualny zwrot niesprzedanych losów loteryjnych do 5 Grudnia b. r.

LECZCIE SIĘ SAMI OD REUMATYZMU BEZPŁATNIE

TEMU ODKRYCIU JA ZAWDZIĘCZAM WŁASNE ZYCIE.

Fotografja ta pokazuje prawdziwy stan, jako to zemną było, okropnych skutków reumatyzmu i podagry. Jedynie osoby cierpiące, lub które kiedyś cierpiały, na reumatyzm, potrafią sobie wyobrazić okropne męki które przeszedłem. Lecz teraz pozbyłem się tego zupełnie, i cały prawie czas poświęcam na przyniesienie ulgi innym, już w 15 roku życia chorowałem na chroniczny reumatyzm; (pierwsze oznaki tej choroby ukazały się, gdy miałem tylko 8 lat). Wszystkie moje członki ponapuchały i pokrzywiły się do tego stopnia, że nieraz byłem tylko bezradnym kaleką. Przez długi czas wypróbowałem wszelkie istniejące lekarstwa biorąc je bez przerwy w ciągu wielu miesięcy, lecz zaznałem jedynie chwilowej ulgi. Rok więc, upływał po roku, i w ciągu przeszło 20 lat okropnych męczarni, choroba ta zdołała pochłonąć na różne leki prawie że wielki majątek, bez najmniejszego, jednakże, skutku. Wreszcie samemu mi się udało utworzyć preparat, dzięki któremu zupełnie zostałem uleczony. Teraz zaś uważam to sobie za obowiązek obeznać każdego z tą cudotworną receptą.

Każdy cierpiący na reumatyzm czy podagrę, w jakiejkolwiek postaci, powinien niezwłocznie napisać mi, bym mu nadesłał ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE moją receptę. NIE WYSYŁAJCIE PIENIĘDZY. Życzę sobie dać go każdemu zupełnie gratis, i przekonać każdego co ten środek potrafi zdziałać. Załączona tutaj fotografja, pokazuje skutki tych niewymownych męczarni, które przez tyle lat przecierpiałem Możliwe, że i Wy, czytelnicy podobne przechodzicie męki; w takim razie jestto teraz zupełnie niepotrzebnie, bowiem moja recepta da Wam niezwłoczną ulgę, a po krótkim czasie zupełnie wyleczy. Preparat ten ofiaruję teraz każdemu bezpłatnie.

O ile później zachodzi potrzeba, środek ten jest do nabycia prawie we wszystkich aptekach i składach aptecznych, które już dobrze znają ten nadzwyczajny preparat.

Uprasza się o niezwłoczne zawiadomienie do—

M. E. TRAYSER, № 113, Bangor House, Shoe Lane Londyn, E. C., w Anglii.

Doktór PAWEŁ BRONIATOWSKI
Częstochowa Nowy-Rynek 3, Telefon 34.
Choroby skórne, włosów płciowe, weneryczne i Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—8 popoł. Panie od 3—4 popopołud. Stosuje wśródżylne wstrzykiwanie SALWARSANU (HATA 606 i 914 i badanie krwi na syfilis. 90

Stanisław Rumszewicz
ADWOKAT
wychowaniec uniwersytetu charkow,
u l. Szkolna № 15 I-sze piętro.
Przyjmuje od 2-ej do 3-ej po poł

DLA OSÓB CIERPIACYCH NA: Poz. Rad. Med. za № 201
obstrukcję, hemoroidy, katar kiszek, uderzenia krwi do głowy oraz wszelkie choroby żołądkowe, wprost ratującem środkiem są
Szwajcarskie gorzkie zioła d-ra Bauera.
Zioła te przywracają apetyt i prawidłowe trawienie, oraz wzmacniają organizm. Z dobrym również skutkiem mogą być używane przeciwko wyrzutom na twarzy liszajom. Żądać w aptekach i składach aptecznych marką Kaqut; pud. 50 k. 893

Do wynajęcia.
pianina po przystępnych cenach oraz fortepian do sprzedania zaraz Wiadomość Zielona nr. 18.

Groźna sytuacja.

W czasach klęski i ogólnej niedoli na całym świecie praktykowanym jest zwyczaj, iż możniejsi przychodzą biednym z pomocą dobrowolnie. Niestety, tak jest wszędzie, lecz nie w Częstochowie, w której poza nielicznemi jednostkami, poczuwającemi się do obowiązków, reszta nietylko uchyla się od pracy, ale i od ofiarności, na którą ją stać notabene.

Oto wojna trwa czwarty miesiąc, **składki zaś na Doraźną pomoc,** która jak sama nazwa wskazuje, wymaga „doraźnej" ofiarności, **zdołano zebrać dopiero za jeden miesiąc.** (Tymczasem nędza z dniem każdym wzrasta, a napływ składek za miesiąc drugi słabnie.

Nie znaczy to jednakbyśmy byli tak ubodzy. Brak poczucia obywatelskiego i egoizm karygodny — oto powody nikłych rezultatów.

Ludzie najbogatsi w mieście zostali obarczeni nawet wielkim podatkiem na głodnych, sięgającym maksymalnie 50 rb.

Kilka tygodni minęło od chwili ogłoszenia listy opodatkowanych, sekwestrator biega z krańca na kraniec miasta, lecz bezskutecznie. Opodatkowani obywatele kategorycznie odmawiają opłaty. Podobnie rzecz się ma z podatkami miejskimi Co będzie dalej? Zaliż zarząd miasta może pozwolić, ażeby doszło do tego—by ludzie marli z głodu i chłodu na ulicach? W sprawie tej **postanowiono zwrócić się o pomoc do władz wojskowych.** Zanim to jednak nastąpi chwycono się jeszcze jednego środka, celem oddalenia choćby na pewien czas tej fatalnej chwili, kiedy to o pomoc materjalną dla głodnych będą szturmowały bagnety.

Na wczorajszem zebraniu Doraźnej pomocy po wyczerpującej dyskusji, za zgodą p. Prezydenta — delegowano pp. G Kohna i F. Eberta do zbierania tego podatku. Ktokolwiek odmówi, będzie wciągany na listę opornych. Z tymi załatwią się władze wojskowe. Sądzimy jednak, iż mimo wszystko obywatele uchronią Zarząd od tej bolesnej dla nas wszystkich ostateczności i dobrowolnie złożą należności na ręce wspomnianych delegatów.

Inaczej przedstawia się sprawa podatków miejskich. Te będą obecnie ściągane drogą przymusową, bez uprzedzania, bowiem mimo prośb i groźb obywatele uchylają się stale od częściowego choćby uiszczania zaległości.

Słowem brak zrozumienia interesu własnego oraz brak poczucia obywatelskiego doszedł do takiego poziomu, że każdy grosz na potrzeby miejskie Magistrat będzie zniewolony wprost wymuszać.

Wymagania stawiane Magistratowi rosną z dniem każdym, rosną, lecz nikomu na myśl nie przyjdzie, że kasa miejska nie ma kapitałów, że chcąc szafować pieniędzmi, musi je wprzód zdobyć.

Słowem położenie ogólne jest straszne, jeśli więc społeczeństwo nietylko nie przyjdzie Zarządowi miasta z pomocą, lecz jeszcze będzie mu utrudniało pracę—należy się spodziewać następstw jak najfatalniejszych.

fel. gem.

—o—

Sprzedaż węgla.

W początkach sierpnia wskutek zawieruchy wojennej i zastoju, nią spowodowanego, dał się odczuwać w Częstochowie brak węgla i ceny tego niezbędnego produktu poszły niebywale w górę. Wówczas z Rady Miejskiej wyłonił się Komitet węglowy, którego zadaniem miało być sprowadzenie tego materjału opałowego. Mając przedewszystkiem na myśli sprowadzenie węgla z kopalń krajowych, Komitetowi Węglowemu po długich i usilnych staraniach udało się wysłać do Zagłębia Dąbrowskiego dwuch swych członków pp. Frankego i Helmana, których podróż została uwieńczona pomyślnym skutkiem, gdyż nabyli węgiel na bardzo korzystnych warunkach; przyczem kontyngens wagonów i jego maximum zostały oznaczone przez władze wojskowe. Gdy ruch towarowy z Zagłębia na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej został uprzystępniony dla publicznego użytku, Komitetowi Węglowemu udało się zwiększyć kontyngens wagonów węgla na potrzeby miasta. Wkrótce utworzył się Komitet Sprzedaży Węgla, sprzedający składnikom oraz osobom prywatnym, które zapisywały się na cały wagon węgla; jednocześnie ustanowiono normalną cenę tego produktu (105 k. za korzec loco wagon Częstochowa) Ponieważ przy tej normalnej cenie był jeszcze zysk, to przelano go na rzecz Doraźnej Pomocy. W tym samym okresie czasu, który trwał kilkanaście dni, różni przedsiębiorcy zaczęli sprowadzać z Zagłębia węgiel na własną odpowiedzialność, a wtedy Komitet Węglowy nałożył na nich opłatę w wysokości 10 kop. od korca na Doraźną Pomoc. Gdy jednak przedsiębiorcy zaczęli sprowadzać poślednie gatunki węgla z kopalń odkrywkowych lub tak zwany brunatny węgiel, wtedy Dyrekcja Policji nałożyła na nich karę 80 k. od korca. Prócz tego, jak wykazują

dane Komitetu Węglowego, w okresie uprzystępnienia ruchu towarowego, Komitet otrzymywał mniejszą ilość wagonów, a to dlatego, że 1) przedsiębiorcy robili wstręty w kopalniach przeciwko Komitetowi Węglowemu, 2) kontyngens przychodzącego wagonu węgla był mniejszy, niż uprzednio przez władze wojskowe ustanowiony, a to dzięki temu, że ilość wagonów, sprowadzanych przez przedsiębiorców wchodziła już w skład tego kontyngensu. Kiedy ruch towarowy z Zagłębiem został nagle wstrzymany, wagony, które były w drodze do Częstochowy. oraz wagony, które do Częstochowy nadeszły, zostały niezwłocznie wysłane zagranicę; po długich staraniach zdołał Komitet W. otrzymać z powrotem część tych wagonów. Od czasu zupełnego wstrzymania ruchu towarowego Kom. Węglowy nolens volens musiał się zająć detaliczną sprzadażą węgla, stosownie do ilości otrzymanych wagonów; brano pod uwagę zobowiązania dawniejsze, jak również zaopatrzenie fabryk, będących w ruchu. W dalszym ciągu dzięki zabiegom Komitetu W. i poparciu komendanta hr. Carmera udało się zamówić węgiel pod adresem komendantury, lecz niestety już nie z Zagłębia, co było niepodobieństwem, lecz z zagranicy, z Górnego Śląska Mimo to, ruch ze Śląska był tak ograniczony, że partje węgla, przeznaczone dla miasta, były zatrzymane w Lublińcu i dopiero przy nadarzającej się sposobności zdołano sprowadzić jednorazowo kilkadziesiąt wagonów węgla w drugiej połowie listopada.

Węgiel ten został złożony na terytorjum fabryki Peltzer i Syn i tam odbywała się detaliczna sprzedaż, która trwała zaledwie dwa dni, i dla wygody publiczności i dzięki życzliwości dyrektora fabryki Peltzer i Syn p. Jacquesona utworzono natychmiast główny skład węgla na terytorjum wspomnianej fabryki, a to dlatego, że musiały być w ciągu 8 do 10 godzin opróżnione.

Głównym celem Komitetu było stworzenie dla biednej ludności zapasu w ilości conajmniej 30 wagonów węgla, lecz wskutek raptownego przerwania dostawy węgla nie mogło to być uskutecznione. Komitet W., chcąc w części to wynagrodzić, pragnął ulżyć teraz osobom mniej zamożnym i instytucjom dobroczynnym, to też cena węgla pozostała niezmieniona, pomimo to, iż sprowadzony węgiel był droższy; cena węgla 1 20 za korzec w odnośnych dzielnicach miasta dla kupujących nie wyżej 1 korca. Kierując się jednak zasadą, że osoba kupująca 10 korcy jest zamożniejszą, naznaczono dla takich cenę 1 40 za korzec W celu wyrównania strat na detalicznej sprzedaży. Listę osób zapisanych na 5 do 10 korców, Komitet Węglowy powierzył dnia 17 listopada Straży Obywatelskiej do sprawdzenia, czy dana osoba rzeczywiście potrzebuje węgla, nie mając jego zapasów.

Następnie Komitet W zdołał uzyskać lokal Tow. Wzajemnego Kredytu (w śródmieściu) dla wydawania kwitów na węgiel, dając zawsze pierwszeństwo osobom, zapisanym do 23 listopada włącznie. Biuro w Tow. Kredytowem rozpoczęło swe czynności w czwartek 26 listopada I tu także Komitetowi W. pomimo policji i wojska, nie udało się dać pierwszeństwa wcześniej zapisanym osobom, wszystko z powodu niesfornego zachowania się tłumu, i tu także osoby niezapisane niesłusznie otrzymywały węgiel. Nawiasem mówiąc w tym czasie członkowie Komitetu Węglowego często byli napastowani żądaniami wydania kartki na węgiel, nietylko już w miejscach sprzedaży, ale nawet w mieszkaniach prywatnych i na ulicy. Każdy czuł się w obowiązku czynić im wyrzuty, że tylko on jeden nie dostał węgla. Tymczasem: oprócz składników, którzy dostali przeszło 4,000 korcy na detaliczną sprzedaż (do korca), oprócz 1,500 korców dla fabryk, Komitet W. zdążył wydać od 28 do 28 listopada tysiąc paruset osobom po 5 do 10 korców około 10,000 korcy.

Widząc ustawiczne przeszkody i niemożliwość dalszego sprzedawania węgla Komitet Węglowy zażegnawszy głód węglowy wszedł w pertraktacje z Komitetem Straży Obywatelskiej, który zobowiązał się na wspólnej naradzie odbytej w sobotę dnia 28 rozdzielić węgiel od pół do 10 korcy węgla.

Komitet Węglowy zaś pozostawił sobie sprzedaż w ilościach wyższych od 10 korcy dla różnych zakładów przemysłowych, a także sprowadzanie węgla.

Sprzedaż mąki.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji mączno-zbożowej (żywnościowej) przy Radzie miejskiej uchwalono leżącą na składzie mąkę pszenną podzielić, jak następuje:

1. W dwunastu rewirach miasta sprzedać po jednym worku w 72-ch sklepach czyli przeciętnie obdzielić po 6 sklepów w rewirze jednak tak, aby w dzielnicach ludniejszych otrzymało nie więcej nad 8 sklepów a w mało nie więcej nad 8 sklepów a w mniej ludnych nie mniej jak 4 sklepy. Kwalifikacje do otrzymania mąki przez sklepy udziela dzielnicowy Cena w sklepie ustanawia się na 12 kop. za funt, przyczem niewolno jednej osobie sprzedać więcej nad 5 funtów.

2 Prosić dzielnicowych o nadesłanie listy sklepikarzy, którzy kwalifikują się do sprzedaży mąki.

3. Prywatnym osobom, które się już zapisały poprzednio po jednym worku – wydać każdemu po 20 funtów, licząc po 12 kop za funt. Mąka ta będzie wydawana w Stowarzyszeniu Rolniczem za kwitem komitetu. Na razie przeznacza się do podziału w Stowarzyszeniu 10 worków po 100 kg. czyli po 244 funtów

W dalszym ciągu postanowiono następujący podział pracy:

Sekcja zakupu: pp. Janowski, dr. J. Markusfeld, S. Kornberg i M Rydzewski.

Sekcja sprzedaży: pp S Kornberg, J. Banasz, Z Rylski, J. Starke, Gerichter i Leon Weimber.

Kasa i buchalterja: pp. J Banasz, Fl Buchacz, Schacht i G Najman.

Kontrola zewnętrzna; pp. Janowski, Z. Rylski, J Tempel i Gericbter.

Magazyn: pp. Pruszycki i Menat.

Przepustki: pp. M. Rydzewski, J. Banasz, S Kornberg, G. Najman i dr. J. Markusfeld.

Prócz mąki komisja żywnościowa otrzyma znów wkrótce: parę wagonów cukru, wagon soli kuchennej, wagon śledzi mydło, świece i margarynę

Drożdże już się sprzedają w sklepie ogrodniczym fermy przy Alei 2 nr 27. frg.

— o —

Chwila obecna.

Zamachy.

Z Kopenhagi donoszą do „Kattowitzer Zeitung". O ostatnich zamachach bombistów w Kalkucie, pisma londyńskie piszą, że są dziełem mahometan - hindusów Ostatni zamach na pałac sprawiedliwości w Kalkucie nastąpił bezpośrednio po ukończeniu rewizji gmachu przez wicekróla.

O prawa Włoch.

Medjolański „Secolo" zapewnia, że poseł angielski w Rzymie oświadczył ministrowi Sonnino, że Anglja uznaje w zupełności prawa Włoch do Tryjestu i Trydentu, bynajmniej nie czyniąc tego swego zapatrywania zależnem od zachowania się Włoch w obecnej wojnie europejskiej i nie krępując swobody ruchów Włoch.

We Francji.

„Koelnische Zeitung" otrzymała depeszę z Kopenhagi, według której współpracownik „Daily Chronicle" pisze z Francji Północnej: Na linji Ypern—La Bassée rozwija się olbrzymia bitwa. Połączone siły angielsko-francuskie atakują tam armję niemiecką. Walka trwa już od 48-miu godzin.

Ultimatum.

„Kattowitzer Zeitung" dowiaduje się drogą na Kopenhagę, że według informacji petersburskiego „Nowoje Wremja" w tym tygodniu wysłane zostanie do Persji ultimatum rządu rosyjskiego, żądające wyjaśnień co do przechodzenia wojsk tureckich przez kraj perski.

Zdrowie cesarza Franciszka-Józefa.

Wiedeńskie „Correspondenz Bureau" donosi pod datą 27 listopada, że wiadomość rozpowszechniana z Wenecji o rzekomej chorobie cesarza Franciszka Józefa jest zmyślona; zdrowie cesarza jest wyjątkowo dobre, wczoraj udzielał audjencji i zajmował się gorliwie sprawami państwa Wiekowy monarcha wygląda nadzwyczaj czerstwo i czuje się zadziwiająco rzeźko.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W nr. 333 z d. 29. 11. 14 Pańskiego poczytnego pisma, znaleźliśmy wzmiankę skierowaną „pod adresem Siły i Światła". Wobec tego pośpieszam z następującem wyjaśnieniem

Wszelkie nasze usiłowania mające na celu nabycie zapasu ropy naftowej dla naszego motoru Diesel'a spełzły na niczem i w ciągu bardzo krótkiego czasu nasza największa maszyna zostanie unieruchomiona z braku opału na niedający się określić przeciąg czasu Nie może więc być mowy o tem ażebyśmy obecnie mogli zwiększać ilość abonentów a co zatem idzie—i obciążanie Stacji. Poczuwając się do obowiązku względem abonentów dawnych musimy już obecnie dążyć nie do zwiększania lecz do redukowania obciążenia, aby czynność Stacji nie uległa zupełnemu zawieszeniu

W miarę możności dotychczas staraliśmy się zaspokoić żądania przybywającej klijenteli i w wyjątkowych razach uskutecznialiśmy przyłączenia o ile skutkiem zmiany mieszkania lub zwinięcia interesu otwierało się jakie wolne miejsce. Obecnie jednak przyłączanie nowych abonentów musimy zawiesić bezwzględnie na nieograniczony przeciąg czasu. I jeżeli nie ogół mieszkańców to przynajmniej dotychczasowi konsumenci energji elektrycznej nie wezmą nam—nie wątpimy—za złe, że Stacja Elektryczna rezygnuje na razie w rozwoju, który by w najbliższej przyszłości mógł się odbić szkodliwie na interesach dotychczasowych naszych odbiorców.

Z poważaniem
Zarząd Centralnej Stacji Elektrycznej i biura „Siła i Światło" w Częstochowie.

Częstochowa, 30 - 11—14 r.

Szanowny Panie Redaktorze!

W „Gońcu" i „Gazecie Częstochowskiej" z d. 26 b. m. znalazłem odpowiedź Rady Miejskiej na moje podanie w kwestji podatku na „Doraźną Pomoc", którą, jako nie ścisłą z treścią podania zmuszony jestem wyjaśnić publicznie. Mianowicie nie prosiłem Radę o zwolnienie mię od tego podatku wzamian za moją pracę w Komitecie Doraźnej Pomocy, lecz prosiłem o zmniejszenie do rb. 5 miesięcznie, nadmieniając, że już na ten cel poświęcam czas mój, pracę i dobrowolne ofiary, od których znowu zwolnienia nie potrzebuję, ani w zamian innych danin narzucać sobie nie pozwolę

Mandatu współpracy swej w „Komitecie Doraźnej Pomocy" nie otrzymałem od Rady Miejskiej, a zatem u przejmego zwolnienia jej nie przyjmuję.

Prosząc Szanownego Pana o zamieszczenie powyższego w „Gońcu Częstoch." pozostaję z szacunkiem.

St. Szczawiński.

Częstochowa, d. 29 - XI - 1914.

—::—

KRONIKA

— Dyspensa.

Dowiadujemy się, że władze duchowne na czas adwentu udzieliły ludności miejscowej dyspensy, pozwalając na spożywanie potraw kraszonych tłuszczem zwierzęcym.

— Zebranie Rady miejskiej.

Dziś o godz. 4 po poł. w Magistracie odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej.

— Rekwirowanie ukrytej mąki, zboża i t. p.

Komisja mączno-zbożowa czyli żywnościowa wydelegowała do rekwizycji wszelkich ukrytych zapasów zboża, mąki, kaszy pp. Z Rylskiego, Gerichtera, St. Weinberga i J. Templa.

— Sprzedaż cukru kostkowego.

Komisja Mączno-żywnościowa rozpoczęła sprzedaż skrzynkami po 50 kilogramów czyli 122 funty cukru kostkowego zagranicznego wszelkim instytucjom i sklepom. Sprzedaż odbywa się codziennie od godz 4 do 6 po poł. w lokalu Komisji (Dojazd 13). W sprzedaży detalicznej cukier ten nie może być sprzedawany po cenie wyższej, niż 15 kop. za funt

— Ze Stow. Handlowców.

Stowarzyszenie Pracowników Handlowych i Przemysłowych za pośrednictwem naszego „Gońca Częstoch." podaje do ogólnej wiadomości swych członków, że w dniu 13 listopada wystąpił z Zarządu p. Izydor Józef Kon, a na jego miejsce powołane p. Feliksa Szpiro, który otrzymał największą ilość głosów na ostatniem ogólnem zebraniu

— Walka z głodem a Stow. Rzem.-Przemysłowe.

W myśl piątkowej uchwały Rady miejskiej, która orzekła, że komisja węglowa i żywnościowa, organizacje ogólnomiejskie, chętnie w każdej chwili, gotowe są uwzględnić interesy stowarzyszonych Stow Rzem.-Przemysłowego, udzielając przepustek na zakup żywności i t. p. członkowie Stow. Rzem.-przemysłowego wybrali specjalną komisję, złożoną z pp. Szczęsnego, Kolwasa, Kopydłowskiego, Binerta, Pawłowskiego, Duli, Cekiera, Gulcza, Gospodarka, Trawińskiego, Nassalskiego, Borowskiego, Zochowskiego, Brzozy i Błaszczykowskiego, która łącznie z Zarządem Stow. zajmie się wyszukaniem i dostarczeniem produktów spożywczych dla stowarzyszonych, a tem samem ulży ich ciężkiej doli Zakupy będą czynione z funduszu składkowego, dobrowolnie zebranego, który wyniesie do 1,000 rb.

Nadto, zgodnie z życzeniem Rady miejskiej, wybrano delegata do komisji mączno żywnościowej, w osobie p J. Janowskiego.

Akcja nowego komitetu Stow. Rzem-przemysłowego rozpoczęła się od wczoraj.

Charakterystyczne.

We wczorajszym numerze naszego „Gońca Częstoch" zamieściliśmy list p Fr. Buchalskiego, pod powyższym tytułem, donoszący, iż rządca jednego z domów, należącego do Stow. przy ul Krakowskiej, odmawia wody ludności okolicznej. Otóż jak nam wyjaśniono, odmowa ta wypływa bynajmniej nie ze złej woli rządcy, lecz wywołana została ciężkiemi warunkami obecnemi, tak gorąco podnoszonemi przez autora listu. W normalnych czasach, za pewną opłatą, wolno było osobom poza Stowarzyszeniem stojącym korzystać ze studni, lecz obecnie, kiedy do kręcenia wody używaną jest siła rąk ludzkich, a nie elektryczność — kiedy gospodarz domu t. j Stowarzyszenie obarczone jest szeregiem nadzwyczajnych wydatków, jak utrzymanie szkółki, ochronki i t p. oszczędzanie astudni jest niezbędne. Zresztą liczba lokatorów jest tak olbrzymia, że do zaspokojenia ich potrzeb, potrzeba znacznych wysiłków.

— Z kuchen.

Wczoraj w kuchni nr. 1 przy ul. Krakowskiej wydano 1,139 obiadów.

Ofiary.

Na najbiedniejszych do uznania redakcji Jechanowski Wacław i Szenfeld Symcha z polubownego załatwienia sporu rb. 5 kop. 40, kwit 1126.

Na biedną rodzinę Wasilewskich Jakóbowa Kon rb. 2 k. 50, kwit 1127, Badora rb, 1, kwit 1130.

Dla nauczycielki z matką staruszką Jakóbowa Kon rb. 2 kop. 50, kwit 1128.

Na Doraźną pomoc Jakóbowa Kon rb 5. kwit 1129.

Do uznania ks. Kneblewskiego Wojtasik książkę p. t. „Etyka katolicka."

ś. † p
Antoni Karśnicki
b. obywatel ziemski

po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 82 rozstał się ztym światem w dniu 29 Listopada b. r.
Pozostali w nieutulonym żalu, córka zięć i rodzina zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 1 Grudnia t. j. we wtorek o godzinie 8 rano do kościoła Św. Zygmunta zkąd po Mszy świętej na cmentarz parafialny.

Dyplomowany technik, wychowaniec Warszawskiej Szkoły Mechaniczno-Technicznej Wawelberga i Rotwanda, poszukuje lekcji, przygotowuje do szkół technicznych Specjalność matematyka i niemiecki. Oferty w „Gońcu" dla „Technika polskiego".

Zginęło 8 gęsi. Ktoby je znalazł lub wiedział o nich, proszony jest o łaskawe zawiadomienie za wynagrodzeniem, Krakowska 38 m [14 (stróż wskaże).

W okolicach Rakowa zaginął pies, foxterier, wabi się Iris; odprowadzić za nagrodą, Jasna 41 Jabłoński.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński.

ODBITO NA MASZYNIE ROTACYJNEJ w swiarych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego" Aleja II-gość 56.